

GAZETA POLSKA w BRAZYLII

NAJSTARSZE I NAJPOCZYTNIEJSZE PIŚMO POLSKIE W POŁUDNIOWEJ AMERYCE, WYCHODZI W PIĄTEK KAŻDEGO TYGODNIA.
Numer pojedynczy kosztuje 200 rs. — Dla poszukujących pracy ogłoszenia darmo.

<p>PRZEDPŁATA WYNOŚI:</p> <p>Półrocznie 4.000 Rocznie 8.000 za granicą 10.000</p>	<p>Adres Redakcyi i Administracyi: »Gazeta Polska« — Rua Assunguy N. 44 — Curityba PARANA — BRAZIL.</p> <p>Rękopisów nie zwracamy. Listów nieopłaconych nie przyjmujemy.</p> <p>Redaktor i wydawca M. Gross.</p>	<p>OGŁOSZENIA po 100 reisów od wiersza drobnym drukiem. Opłata za wszelkie ogłoszenia z góry.</p> <p>Rok XVII. N. 63</p>
---	--	--

22 Października 1909 r.

KALENDARZ.

PAZDZIERNIK.

- 22. Piątek Jana Kantego
- 23. Sobota. Jana Kap.
- 24. Niedziela. Raf. Arch.
- 25. Poniedziałek Bronisława
- 26. Wtorek Wandy.
- 27. Środa. Sabiny.
- 28. Czwartek Szymona i J.

PAMIĄTKI POLSKIE.

PAZDZIERNIK.

- 22. Pokój buczacki r. 1672
- 23. Śmierć Bolesława Kędzierzawego r. 1172
- 24. Zdobywanie dynamitu r. 1609
- 25. Targowiczanie tworzą swój rząd w Grodnie r. 1792
- 26. Bitwa ze Szwedami pod Kaliszem r. 1706
- 27. August III. na ciągle mieszkaniu przybywa do Warszawy r. 1756
- 28. Bitwa z Krzyżakami pod Tucholą r. 1410

Prenumeratę „Gazety Polskiej w Brazylii“

przyjmują na warunkach redakcyjnych P.P.:

Józef Tyrka	Araucaria
Bolesław Kłosowski	Ponta Grossa
Jan Puchalski	Sao Matheus
Feliks Sliwak	Prudentopolis
Adolf Schirl	„ „

Adres dla listów i przesyłek pieniężnych:

„GAZETA POLSKA W BRAZYLII“
Caixa postal B.
CURITYBA — PARANA — BRAZIL.

Wszelkie przesyłki pieniężne należy wysyłać za przekazem pocztowym, zwany „vale postal“. Gdzie poczta nie wydaje „valés postal“ można wysyłać pieniądze w liście poleconym, jednak z **oznaczeniem kwoty w liście zawartej**, gdyż w przeciwnym razie, pomimo polecenia listu, pieniądze zwykle nie dochodzą.

Osoby które zwracają się do Redakcyi z prośbą o objaśnienia lub informacje a nie są prenumeratorami pisma, raczą dołączyć w liście na odpowiedź znaczek pocztowy, gdyż w przeciwnym razie zapytania ich pozostaną bez odpowiedzi.

Prenumeratorem odpowiadamy w dziale „Odpowiedzi od Redakcyi“.
Redakcyja przyjmuje znaczki pocztowe wszystkich krajów.

Klucze Paryża.

przez

ARMANDA DUDARRY.

10)

(Ciąg dalszy.)

XXIII.

ZDEMASKOWANIE SZPIEGA.

Krone, pragnąc sprawdzić informacje Sylwii, po powrocie do domu przebrał się w kostium myśliwskiego i w towarzystwie swego pontera, którego po drodze zabrał do weterynarza, kolejną Północną udał się do Sevrana.

Ponieważ było już późno, więc przenocował w oberży.

Następnego dnia wstał równo z dniem i ze strzelbą na ramieniu udał się do wyschniętego stawu Colombier, gdzie spodziewał się znaleźć wylot kanału, odprowadzającego wody od fortu Vaujours, ale naproczno przebiegł całą okolicę, gdyż kanału, ani wodotoku pod wsią Villevaude nie odkrył.

Przekonawszy się o chytrych pastuszkach, zbadał następnie brzegi rzeki Venanty, ale i tutaj spotkał go zawód.

Oszukała mniem. mruknął przez zęby i nie zważając na utrudzenie, zwrócił się do wioski Coubron.

Pszenica w Brazylii.

Chleb pszeniczny, to prawdziwa hostya na obliczu ziemi, którą komunikują się codziennie wszystkie cywilizowane narody świata, powiedzień których z myślicieleń.

I zaiste wielką myśl i wielką prawdę zawierają się w powyższych słowach. Nikt nie może zaprzeczyć, iżby pszenica nie była podstawą pożywienia ludzkiego.

Od kolebki do grobu spożywa ją każdy człowiek tak biedny jak bogaty, jest ona konieczną na wszystkich stołach; jej to zawdzięczamy — piękny wygląd ciała, oraz siłę i zdrowie.

Nie dziw więc, że każdy kraj, który nie potrafił zdobyć się na uprawę tego zboża, stara się zaprowadzić ją u siebie za jakakolwiek cenę. Między tymi pierwsze miejsce zajmuje Brazylija, kraj o jedną tylko siódmą część mniejszy od całej Europy, a mimo tego łaknący chleba pszenicznego; Wszystkie bowiem chleb pieczony w Brazylii pochodzi z pszenicy argentyńskiej lub północno amerykańskiej.

Stopy i pola brazylijskie, niektóre z nich bardzo nawet urodzajne, leżą do dziś odłogiem z powodu ogólnego przekonania, że ziemia tutejsza i klimat nie nadają się do korzystnej uprawy tego zboża.

Twierdzenia te jednak muszą być poniekąd bezpodstawne, skoro stare kroniki dowodzą że przed stu kilkudziesięciu laty Brazylija nie tylko, że nie potrzebowała pszenicy zagranicznej, lecz produkowała jej jeszcze tyle że wywoziła do Argentyny która podówczas była krajem czysto pasterskim i nie trudniła się uprawą zbóż. Uprawa pszenicy w 17-tym wieku miała być w Brazylii tak rozległa, że w południowym Minas Geraes, Sao Paulo, Paranie i w stanie Rio Grande do Sul można było spotkać łany pszeniczne tak wielkie i piękne, jak w którymkolwiek kraju w Europie, a porty Santos i Paranagua były znane z wywozu pszenicy Jeszcze w roku 1813 stan Rio Grande do Sul, wywoził do Argentyny 13.683 korcy pszenicy, a dziś Dziś nietylko, że nie wywozi, lecz brak mu dla własnej konsumpcyi i jest zmuszonym kupować ją w Argentynie.

Cóż mogło być przyczyną upadku czy też zarzucenia uprawy pszenicy? Różni, różne dowodzą, lecz największą część ludzi utrzymuje że przyczyną zaniechania jej uprawy była śmieć czyli rdza zbożowa, która ukazała się w połowie zeszłego stulecia w Brazylii i spowodowała zupełny upadek kultury tego zboża Śmieć bez zaprzeczenia była największym wrogiem pszenicy w Brazylii, lecz żeby ona sama miała wpłynąć na zarzucenie uprawy w całym kraju, trudno w to uwierzyć. Musiała

złożyć się na to jeszcze inne przyczyny, których nie zauważono.

Otóż jedną z nich była bez zaprzeczenia okoliczność, że w pierwszych wiekach po odkryciu Brazylii żyło w niej wiele rodowitych Portugalczyków, którzy ceniąc wysoko chleb pszeniczny, dbali bardzo o uprawę pszenicy w nowym kraju Ich zaś potomkowie miészając się z rasą indyjską i murzyńską po zeli za traciąc zwyczaj i upodobania ojców, przyjmowali sposób życia miejsc wy. Poczęli używać co raz więcej jako pokarmów, fasoli, kukurydzy i mandiołki, a zaniedbywać pszenicę, tembardziej że uprawa tamtych nie przedstawiała wielkich trudności, a plon bywał obfity, podczas gdy pszenica wymagała więcej pracy i starań

Drugą nie mniej ważną przyczyną było, że w połowie 19 wieku to jest w czasie, kiedy w Brazylii daje się zauważyć upadek uprawy pszenicy pojawił się na rynku światowym silny konkurent w produkowaniu ziarna pszenicznego. Była nim Ameryka Północna, która wkrótce zasłynęła z produkcji i wywozu pszenicy na świat cały. Posiadając wielkie obszary ziem urodzajnych i udoskonaliwszy maszyny do jej uprawy i zbioru, mogła ona ofiarować swój produkt taniej, jak wszystkie inne kraje. Stała się niebezpieczną nie tylko dla Brazylii, lecz dla samej nawet Europy, gdzie pszenica jak wiadomo jest bardzo rozpowszechnioną i gdzie ludzie trudnią się jej uprawą od tysięcy lat. Spowodowała ona niższe ceny do tego stopnia że Brazylijanom nie opłacało się już więcej uprawiać pszenicę i uważali za rzecz o wiele korzystniejszą poświęcić trud i czas uprawie kawy, bawełny i trzciny cukrowej, które z łatwością mogli zawsze wymienić za pszenicę.

Równocześnie ukazała się po raz pierwszy śmieć zbożowa, a gdy w 30 lat potem zjawiała się na rynku pszenica argentyńska i poczęła robić konkurencję nawet amerykańskiej, uprawa pszenicy otrzymała cios śmiertelny i została zarzuconą przez wszystkich praktycznych rolników, jako rzecz nie popłatna.

Tyle co do historii uprawy pszenicy w Brazylii. Przejdźmy teraz do statystyki jej konsumpcyi i zobaczymy ile Brazylija płaci corocznie Argentynie za produkt, który niegdyś jej sprzedawała i który prawdopodobnie mogła by wytwarzać nadal u siebie w ilości wystarczającej na własne potrzeby.

Gdy rzucimy okiem na statystykę przywozu maki i ziarna pszenicznego z Argentyny przekonamy się, że przywóz ich zwiększa się z roku na rok i że Brazylija jest dla sąsiedniej republiki jednym z najlepszych odbiorców na jej pszenicę.

I tak sprowadziła Brazylija w latach:

	Klg ziarna	Klg. maki
1902	149 milionów	105 milionów
1907	247 „	170 „
1908	260 „	151 „

Pawła. Panna — mówił do siebie jadąc dorożką — może poczekać w piwnicy. Ma wino i sucharki, więc głodu nie dozna.

rozprawię się z nią i później, a skoro wyduszę z niej tajemnice fortów, wyjadę z tego kraju i powrócę dopiero z armią nie miecką, w pierwszych szeregach, dla zebrań owoców swej pracy.

Po powrocie do mieszkania kazał odzwoźnemu odprowadzić pontera do weterynarza, przebrał się wziął z sobą rewolwer, laskę z ukrytą wewnątrz szpadą, papiery, pieniądze i poszedł do restauracyi na obiad

O pół do dziewiętej zapłacił należność, zapalił cygaro i pieszo udał się do mieszkania generała

W tym samym czasie hrabina kazała podać kawę, a wtedy Paweł, stryj jego i zastępca prokuratora postanowili zdemaskować Mullera.

Jako — mówił oburzony generał — w chwili, gdy zaczęł bronić prawie rozlega się już na granicy, zuchwał prowokacye i znieważa zapelniając codziennie szpalty wszystkich dzienników niemieckich, gdy groźba wojny powszechnej zawisła nad Europą jakiś emisariusz pruski śmiały bezkarnie u bram Paryża zakładać arsen i z wykradzionych lub nabytych przekupstwem naszych środków obrony! Jeżeli znosimy szpiegów, śledzących nas w czasie pokoju, w żadnym razie nie należy tolerować

Wartość ziarna i maki pszennej sprowadzonych w 1908 wynosiła 59 milionów milów to jest przeszło 4 razy tyle, co wartość wszystkiej herwy matty wywiezionej z Parany w ciągu tego samego roku.

Zaiste dziwić się i należy, że kraj jak Brazylija posiadający niezmiernie obszary pustej a urodzajnej ziemi, która mogłaby wyżywić świat cały, gdyby ją wzięto w racjonalną kulturę, jest zmuszonym żebrać chleba u sąsiadów i płacić im zań corocznie miliony, które łatwo mogłoby pozostać w kraju, gdyby tylko rząd zwrócił więcej uwagi na rolnictwo, otoczył je prawdziwą opieką srałał się o budowę jak najwięcej dobrych dróg w kraju, zmusił koleje i towarzystwa okrętowe do zniżenia bajecznych dotychczas cen przewozu i ułatwił rolnikom nabywanie i sprowadzanie maszyn i narzędzi rolniczych.

(Dokończenie nastąpi)

Z koczowiska Indyan w Paranie.

(NADESLANE Z PRUDENTOPOLIS)

(Ciąg dalszy)

Gruba mgła leżała nad rzeką, gdy wschodzące słońce poczęło rozpręczać cienie nocy i wzywać na świat Pierwsze jego promienie jakie przedostały się na horyzont puszczą z poza wierzchołków drzew zastały już starego Fogassę przy ognisku w kuc ni, ssącego ululającą kują z miatką herwą i dopełniającego ją co kilka minut ukropem z blaszanego naczynia tkwiącego wśród żarzących się węgi.

Nie trwało długo i ukazała się Nja Santa. Bom dia! — bom dia, odpowiedział stary i ciągnął dalej swój szmaron.

Nja Santa poczęła krzątać się około śniadania. Dorzuciła do tęjących główni nieco suchego hrustu, nalała w blaszany garnek wody, wrzuciła weń kawę rapadury (tabela czka nieoczyszczonego cukru trzcinowego) i przystąpiła do ognia. Równocześnie przysunęła rękę z wiradą, ażeby ją przygrzać.

Fogassa dossawszy szóstęj z koleji kuji wytrzymał z niej wymoczoną już herwę, dosypał z woreczka świeżej, zalał ukropem i podawszy żonie wyszedł da pajola (stodoły, zasieku).

Wypełniwszy tam wielki kosz kaczanami kukurydzy zarzucił go na plecy za pomocą dwóch psków, które przeciągnął przez ramiona i poczęł schodzić na dół ku zagrodzie, gdzie wieprze upominały się już głośno o karm. Za nim biegły łaszcząc się, dwa ogromne psy.

Siuk! siuk! siuk! począł wołać zdjąwszy kosz z pleców i wrzucając do wnętrza karm-

ich działalności w przeddzień wojny! Powinniście panowie bezzwłocznie aresztować tego pana, bo jutro możecie go już nie znaleźć.

Sprawa ta powinna więcej obchodzić wuję niż nas, gdyż bandyta ten jest jego powiernikiem.

— Moim powiernikiem!

— Tak, Prześladowcą Sylwii, oszustem, który dla pochwylenia jej, podał się za mego pełnomocnika, jest właśnie mniemany Alzatczyk, posiadający zaufanie stryja, p. Muller.

Mulier!

Skorzystał z mego opowiadania o przygodach Sylwii i podstępnie wyjednał w prefekturze uwolnienie jej w celu spełnienia zamachu na jej wolność i życie. To jedno oskarża go dostatecznie. Zresztą sama Sylwija mówi, że wypytwał ją o forty Vaujours i Cheles.

Zbrodnicze zamiary jego nie ulega najmniejszej wątpliwości — poparł zastępcę prokuratora — i dla tego uważaliśmy za właściwe przedsięwziąć środki które zabezpieczyłyby pański honor wojskowy.

— Muller, szpieg pruski, on taki patryota który na samo wspomnienie Niemców drżał z oburzenia; on, którego uważałem za Francuza i któremu udzieliłem tyle uwagi o organizacyi naszej armii — mówił generał zgnębiony.

— Daję się oszukiwać sprytnemu totr-

KRONIKA.

—0—

Śmierć w pociągu. Pociąg osobowy przybywający z Ponta Grossy do Kurytyby przywiózł w zeszły czwartek trupa młodego człowieka, nazwiskiem Ciceru Junqueira, który zmarł w drodze przed stacją Portão. Nieboszczyk cierpiał na suchoty i jechał leczyć się do Kurytyby, lecz śmierć nieubłagana nie dozwoliła mu już więcej oglądać stolicy i wuja w Kurytybie, który zajął się pogrzebem nieszcześliwego kuzyna.

Użyteczną wiadomością możemy służyć naszym kolonistom, zawiadamiając, że firma Kalkman & Cia przy ulicy Riachuelo Nr 95 posiada na składzie doskonały serum czyli lek, który służy do zastrzykiwania pod skórę osobom ukąszonym przez jadowite węże. Serum to ma być najlepszym, jakie dotychczas wynaleziono tak, że wypadki śmierci po jego użyciu są prawie nieznanymi.

Wściekły wieprz. Niezwykły wypadek wydarzył się w Ibaipaita w stanie Rio Grande do Sul. Mały chłopiec, wychowanek niejakiego Geraldo Pinto wracając do domu został napadnięty przez swoją świnię, która pieniec się rzuciła się nań i powaliwszy go o ziemię peczęła kasać i rwać na nim ubranie. Na krzyk chłopca nadbiegli z pomocą jego towarzysze, bawiacy się w pobliżu, musieli jednak czempredziej uciekać, gdyż wieprz stanowiący w groźnej postawie chciał rzucić się na nich. Doniesiono o wypadku Geraldowi który uzbrowił się wybiegł na ratunek zagrożonego dziecku. Gdy stanął na miejscu, wieprz porzucając chłopca, rzucił się na Geralda, ten jednak, widząc że zwierzę wściekło się, strzałem z pistoletu położył je trupem na miejscu. Chłopca strasznie pokąsane go przepiesiono do domu; nadzieja jednak utrzymania go przy życiu jest bardzo słaba.

Wysłuchanie Prośb. kupców kataryńskich. Prezydent stanu Santa Katariny czyniąc zadość prośbom jakie wnieśli doń za pośrednictwem P. Abdona Baptisty kupcy herwy maty na pograniczu z Parana, wydał dnia 30 Września dekret, mocą którego wszystkie herwa pochodząca z terytorium spornego i opłacająca podatek wywozowy w Paranie będzie płaciła w Santa Katarinie tylko 90 procent przepisanej tamże podatku, to jest nieomal o połowę mniej, jak herwa pochodząca z terytorium spornego.

Proces o odszkodowanie. Od dwóch lat toczą rodziny zabitych i pokaleczonych robotnicy proces z koleją Sao Paulo Rio Grande o odszkodowanie, jedni za śmierć swych ojców lub synów, drudzy za ciężkie okaleczenia, jakie ponieśli przy wykolejeniu się pociągu przy stacji Sao Joao. Adwokatem poszkodowanych jest Dr. Teixeira Carvalho, który żąda od kolei 208 tysięcy milów odszkodowania. Żadna sumka co prawda, na 5 czy 6 rodzin, to tylko niestety, że gdy proces ukończy się i poszkodowanym zostanie ona rzeczywiście przyznana, panowie mecenas jak adwokaci sędziowie, prokuratorowie, radcy, doradcy i inni utytułowani i nie tytułarni zagarną do kieszeni 200 tysięcy, a biednym chłopcom, za śmierć i połamane kości rzucą 8 tysięcy, jak okruchy ze stołu obfitości.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz przyjąć te kilka słów i umieścić w kochanej Gazecie Polskiej które skreśliłam ręką ciężko spracowaną, a co złe to proszę przebaczyć, czokałam na zdolniejszych cędmnie, ale niema n'k go coby też coś podał do Gazyety Polskiej o naszej kolonii.

Kolonia nasza stoi bardzo nisko pod względem oświaty dzieci, dla tego że brak nauczyciela stałego, a co który przybędzie to musi wyjeżdżać dalej szukać chleba, pomimo miernego wynagrodzenia musi być zależnym od wszystkich, bo ni z tego lub owego oddała, lub sam zmuszony rzucić wszystko jak zaczął sarkac i wynajdywać winy nie popelnione, a przymtem pensya tak wielka jak każdy parobek dostaje nieraz i lepszą za służbę u kabokla.

Tak to marnie staramy się o naukę naszych dzieci, a nie jeden mądrala dowodzi, co mi tam, ja ani czytać, ani pisać nie potrafie a na świecie żyje!

Tak mój bracie mówisz, ale tak nie jest. Ciebie wszędzie oszukają, wszędzie wyszukają twój ciemnotę, a w końcu naśmieją się z ciebie a tobie się zdaje żeś taki mądry, i tak dobrze żyjesz na świecie Bożym. Powiem krótko, że tylko nauka—i oświata daje możność poznania świata, i wartości człowieka.

Więc nam bracia potrzeba szkoły! a naszym dzieciom przedewszystkiem szkoły szkoły i jeszcze raz szkoły!!!

Dodać muszę że przybył do nas nauczyciel porządny bardzo człowiek p. W. Zawadzki. Więc cieszy nas to bardzo że mamy zawodowego nauczyciela który pokieruje naszą działalnością jak Pan Bóg przykazał, i doprowadzi młodzież naszą do portu w nauce, ażeby tylko chcieć, i były dobre chęci, a nauczyciel dobry mógł u was być do śmierci, działalność zaś naszą uczył i otworzył jej oczy na świat Boży, i jego sprawy, lecz trzeźda nam się zastanowić co nauka znaczy. Przypatrzmy się innej narodowości, jak szybko postępuje naprzód i dąży do nauki do oświaty. A my Polacy mamy być ich parobkami, do skończenia świata. To dla nas bracia hańba i wstyd! Dziś każdy polski ojciec rodziny powinien dbać i starać się ażeby dzieci chodziły do szkoły, a w każdym polskim domu powinna się znaleźć Gazeta Polska, a nie tak jak teraz nie jeden odpowiada, a co mi tam z czytania przyjdzie, no i gadaj tu z takim.

Teraz dodam że Szkoła u nas otwartą została 12 go b.m. Daj Boże jaknajlepszy rozwój i powodzenie na długie lata. Teraz kończę mój list i składam P Redaktorowi moje uszanowanie z poważaniem Tomasz Kamiński Później napisze więcej.

Kolonja Santa Barbara dnia 16 paź, 1909r.

SANDWEG, dn. 7 Października r. 1909.

—0—
Wielmożny Panie Redaktorze!

Mamy zaszczyt zawiadomić naszych wszystkich Czytelników, że dnia 26 Września zdarzył się następujący smutny dla nas wypadek. Sz. gospodarz Józef Krzyżanowski przybył z żoną Jzickien. wraz z chrzestnymi Bolesławem Tarnowskim i żoną do kościoła w Indayal, aby tam dać ochrzcić dziecko. Za zwyczajem idą do księdza, aby podać imiona swoje. Ale co? Ojciec Franciszek Tenschert jako nasz polski proboszcz i nasz zastępca u najwyższego Boga przy ołtarzu, odpycha chrzestnego Bol. Tarnowskiego i nakazuje mu się wynosić z zakrystji. Pyta się Bolesław T., gwoli czego ma się wynosić? O. Fr. mu odpowiada na to: „Zeście się podpisywali w Gazecie na artykuł, co jest czyste kłamstwo. Bolesław się jeszcze nie wynosi ale odpowiada O. Fr. że to co w gazecie jest ogłoszone jest czystą prawdą, a na prawdę można się podpisać każdego czasu, i że tam niema nic naprzeciw księdza. Na to mu O. Fr. To chyba nie rozumiecie czytać. I tak się na tem stało. Nie ochrzcił dziecka bo J. K. nie chciał innego chrzestnego. Na drugą niedzielę przybyli nasi ludzie znów z dzieckiem do chrztu do drugiego niemieckiego ks. ale ten zawiadomiony przez O. Fr. też nie chce ochrzcić bo powiada że B. Tarn. się podpisał w gazecie na kłamstwo i że to jest nawet i świństwo—i tak był zmuszono sobie innego chrzestnego wybrać. Może sobie każdy czytelnik w „Gazecie Polskiej w Nr 56 wyczytać, czy w tej naszej korespondencji jest jakie świństwo? My z naszej strony mówimy że nie. I że w niej niema żadnego kłamstwa też możemy rzeczyć za to. Jednej sprawy nie opisałem w naszej korespondencji to jest ta: że my z pozwoleniem ojca Marceliego Banmęstera pobudowaliśmy nową szkołę prywatną, na naszym pierwszym egzaminie byli obecni ojcowie Marcellus i Juliusz Jansen, i bardzo byli zadowoleni z nauczyciela i dzieci, oznajmując wszystkim gospodarzom Sandwegu, że ta nowa szkoła ma być gminną szkołą, a nie ta druga co Jakób Tarnowski (pr) uczy. A przed przewielbnym ojcem Biskupem ojciec Fr. te słowa łamie i się zapiera. A czy to jest pięknie? od ks. piękny przykład!

Dla tego protestujemy i krytykujemy naprzeciw temu co ks Fr z ambony mówił, że to co w gazecie stoi o naszej kolonii jest kłamstwem, bo mamy na to świadków którzy za prawdziwość ręką swoim własnoręcznym podpisem. Bo jedna tylko jest prawda a nie dwie, tak samo jak 2 razy 2 są 4 a nie 3 albo 5. Rodacy czy to nie ma nas oburzyć taka mowa, że polskie słowa to świństwo? Doprawdy!—Niechaj ci panowie którzy się o tę prawdę tak gniewają, (bo nie ma dziwu prawda jest solą w oku) niechaj nie kłamią i jeżeli znajdują jakie kłamstwo to niechaj wyrażą te świńskie i kłamliwe słowa! Bo to łatwo można skłamać, ale ciężko na prostą drogę wyprowadzić. Żądają od Zarządu „Białego Orła“, żeby to odwołać, że to jest kłamstwo co w gazecie stoi, bo jeżeli Tow. nie o twota to nie będą go ani przystąpić do sakramentów św. Jakże to odwołać kiedy jest czystą prawdą! Z naszej strony żal nam ojca Fr., on przecież nie jest wszytkowiedzący. On myśli, że ci, którzy mu są tacy dobrzy, są dobre owieczki, ale niech weźmie tylko małego szczyżoryka i trochę tej skórki narnie, to zaraz wilk z prawdą wysocky. Potrzeba więc nam do naszego rozwoju wiele pracy ręcznej i umysłowej, wiele ludzi o gruntownym wykształceniu, o nieugiętym i żelaznym charakterze, ludzi co nie cofają się przed ładą wiatrem, ludzi co nie obliczają swoich zamiarów na rok, dwa, lecz na dziesiątki lat, na następne pokolenia.

A jeżeli ci Panowie których te słowa tyczą więcej dowodów żądają to niechaj odezwą się to ciąg dalszy nastąpi.

Podpisy: Teodor Tarnowski.
Bolesław Tarnowski
Wincenty Piotrowski.
Józef Sucharski
Adam Koprowski.
Ludwik Koprowski.
Benedykt Tarnowski,
Józef Tarnowski.
Ksawery Tarnowski.
Jan Tarnowski.
Jan Kurek.
Kazimierz Kurek
Stanisław Kurek.
J. Kurek
August Felski.
Józef Krzyżanowski.
H. Kernen.
J. Farnowski.
Jan Zubowicz.

—0—

Nadesłane.

W kolonii Xaver da Silva pokazało się bardzo wiele szczurów które bardzo niszczą produkta rolne kukurydze, fasole, kartofle, nawet i kapustę zniszczyły doszczętnie. Po domach jest tego robactwa taka masa, i tak samo niszczą wszystko pościel przez jedne noc

podziurawią, a worki i towary po wendach to już są tak podziurawione że u nas na kolonii Xaver da Silva u wędziarza Bartłomeja Krzywego zrobili szkody na jakie 90 milów i tak nie jednemu.

W kolonii Restinga do Cupim dnia 9 paź. szalała burza z gradem która trwała przez kilkanaście minut, tylko to szczęście że chmura poszła na kampsy i lasy, więc nie ponieśliśmy wielkiej szkody. W lasach zaś leżała przez kilka godzin grad do palmy grubości.

OGŁOSZENIA.

Towarzystwo Muzyczne

„ORKIESTRA POLSKA“

urządza BAL Z LOTERYĄ FANTOWĄ który odbędzie się dnia 7 Listopada w sali G ribaldięgo. — Czysty dochód przeznaczony jest na umundurowanie

NIKT NIE MOŻE ZAPRZECZYĆ,

że dla zajęcia lepszego stanowiska, dla powodzenia w interesach w Brazylii jest konieczną znajomościę języka portugalskiego

Kto zatem chce podnieść się ponad szary tłum, niech uczy się języka krajowego W tym celu niech zgłosi się do Redakcyi tego pisma a ona mu wskaże osobę starszą, nauczycielkę pensjonowaną z praktyką 30 letnią, która za umiarkowanym wynagrodzeniem podejmując się w sposób dotychczas nieznanym i przez nią samą wynalezionym, wyuczy każdego w przeciągu kilku miesięcy czytać, pisać i mówić po portugalsku

Adres: rua Marechal Floriano Peixoto Nr. 10

BIURO PORADY PRAWNEJ

Dr. Vieira de Alencar & Kazimierz Warchałowski

Prowadzi wszelkie sprawy sądowe i w sekretariatach. — Złatwia reklamacje w sprawie podatków. — Działa familijne. — Pomierzy sądowe i polubowne. — Wszelkie podania (re querimnto) do prezydenta, sekretarjatów, sądu, kamery, policji.

Kupno i sprzedaż ziemi prywatnej i rządowej.

DZIAŁ SPECJALNY

Prawne porady listowne po polsku we wszelkich kwestjach prawnych, cywilnych i kryminalnych.

Biuro przyjmuje prowadzenie spraw w Kurytybie, jak również we wszystkich miastach i koloniach Parany

Korespondencja i porady po polsku.

Sluchajcie i uważajcie!
34 razy premiiowane!

SWIATOWĄ SŁAWĄ CIESZĄCIE SIĘ

Wódki B. Kasprowicza

Z GNIEZNA

wychodzą regularnie wagonami do Północnej Ameryki i innych krajów, a w Południowej Ameryce nikt się o nie nie upomni, dlaczego?

Jako najznakomitsze specjalności polskie i rosyjskie polecam

PRAWDZIWE:

Podkom rzanek, Bojar, Zagłobę, Sokółówkę, Nast jkenę Karpatówkę, Nalewajkę, Gnesnanię, Złotnac, tarczak, oraz 60 innych prawie zatwierdzonych gatunków.

Jakim uznaniem cieszą się wódki Kasprowicza, niech posłużą dowód ten, że na różnych wystawach udzielono tej firmie najwyższe nagrody i poświadczono takimi nazwiskami, jak Król. saski radca zdrowia Prof. Dr. Hennig, — Ce. król. austriacki radca zdrowia Prof. Merunowicz, — Dr. Bruel, Dr. Lehman, — Prof. Dr. Rostefiński, — Dr. Nickel, Dyrektor Dr. Sliwiński, — Dr. J. Levinsohn.

Do kolonistów i hodowców
bydła!

Cevadilho jest jedynym niezawodnym od lat wielu wypróbowanym środkiem, od którego bydło i trzoda chlewna nabiera ciała i szybko tyje. On przywraca zdrowie zwierzętom chorowitym i wynędzniałym i sprawia, że dostają śliczny wygląd i pokrywają się miękką, pożywkującą sierścią.

Sól kamilla jest znów najlepszym środkiem na przeczyszczenia. Leczy ona szybko choroby, jak garotilio (zoty) dychawiczność, zapalenie płuc, rożdęcie i inne podobne choroby zwierzęce. Działa prędko i niezawodnie.

Środki powyższe są dziś używane we wszystkich pierwszorzędnych fazendach i gospodarstwach.

Własnoć i wyrób zakładu aptekarskiego w Sao Paulo, PHARMACIA da FE.

W Kurytybie można dostać zawsze w sklepie u pp:

Hauer & Irmaos

RUA JOSE BONIFACIO Nr. 2—4.

(za katedrą.)

Kolonistom i kupcom
polecamy zaszczytnie znany zakład rymarski, rodaka

Wykroty

który po długoletniej praktyce w pierwszorzędnych warsztatach niemieckich otworzył przed rokiem oficynę w Kurytybie,

Praca Tiradentes Nr. 10
[obok kamery municypalnej].
Wykonywana ma zawsze na składzie uprzedzone i chomonta na konie, siódła systemu angielskiego i brazylijskiego, rzemieńce, materace i inne tym podobne rzeczy wchodzące w zakres rymarstwa i tapicerstwa.

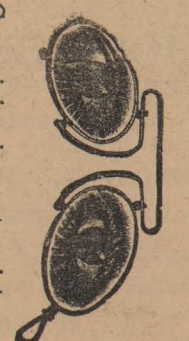
Robota mistrzowska. to war

wyborowy. ceny niskie.

Filja w Frankarjl.

WIKTOR GUGISCH
NAWIĘKSZY SKŁAD ZEGAROW,
zegarków i wyrobów ze złota.
Sprawdza wprost z Europy.

Zegarki kieszonowe, ściennie, stołowe, budziki, tenuszkki.
Pieścienie słubne inne, okulary,
BIJONOŁE,
kompsy termometry i t. d.
Wykonywa wszelkie reperacye. — Ceny jaknajprzystępniejsze — Za wszelkie reperacye na rok gwarancyj i —



Salon do golenia
i strzyżenia włosów
przy ulicy 15 de Novembro N. 25.
Wieloletnia praktyka tak fryzjerska, jak i felcerska daje mi pewność, że wszyscy goście zawsze będą zadowoleni.

Poleca się względem Szan. Publiczności: **Stanisław Ulicki.**

FISHARMONIE
tanio do nabycia
w sklepie polskim
„UNIA“.

Baczność! Należy spieszyć się z zakupem, gdyż nadzwyczajna taniość powoduje, że zapas wyczerpie się w krótkim czasie.

Zakład Stolarski,

— Meblowo Budowlany —

ULANDOWSKI & WOŁOWSKI

Ulica Dr. Murici N. 93 — Curityba Parana.

Wykonywa wszelkie roboty meblowe od skromnych do najwykwintniejszych wymagań.

— Robota solidna. Ceny umiarkowane.

IMPORT

WPROST!

CASA

LUIZ ROSE.

RUA

JOSE BONIFACIO Nr. 11.

Zawiadamiam, iż powiększyłem skład

TOWARÓW żelaznych, SPRZĘTÓW stołowych, SZKŁA krajanego wszelkich rozmiarów, **OLEJU, FARB** wszelkich gatunków i kolorów, **NARZĘDZI** rzemieślniczych wszystkich rozmiarów i po wszelkich cenach, **SIECZKARNIE, PŁUGI, MASZYNY** do obluszczenia kukurydzy.

Maszyny do szycia.

Drut cynkowy we wszelkich gatunkach i po różnych cenach.

Wielki wybór pługów amerykańskich i całych żelaznych.

Na składzie znajdują się: Sierpy, kosy, wagi decimalne od 100-200 kil., blachy, płyty duże i małe, gwoździe od największych do najmniejszych, zamki, zawiasy, śruby, szufle, łopaty, kopaczki, hamowidła, szczotki do koni i t. d.

Z poważaniem

LUIZ ROSE.

CURYTIBA

PARANA.

HANDEL IMPORTOWY

W. H. A. PETERS.

SKŁAD DOBRZE ZAOPATRZONY

towarów żelaznych, galanteryjnych, materyi, ubiorów gotowych, farb, mebli giętych, maszyn do szycia, przyborów kuchennych, naczyń emaliowanych, wanien, umywalni, luster, przyborów stołowych, lamp, broni palnej, ram, szkła na szyby i t. d.

Sprzedaż drobiazgową i hurtowną.

Skład żelaza i stali w sztabach, artykułów dla piwowarstwa, pługów, maszyn warsztatowych, młynków, rur żelaznych i ołowianych, blach żelaznych, cynkowych i t. d.

Zakupuje się skóry, wosk, sierść i rogi.

Rua Fechada Nr. 21.

— KURYTYBA —

Jack Dromlewicz

lekarz-dentysta

przyjmuje
codziennie od 8 rana do 5 wieczorem

wyjmuje zęby bez bólu.

rua Conselheiro Barradas Nr. 103.

Cukiernia Cometa

ulica 15 de Novembro

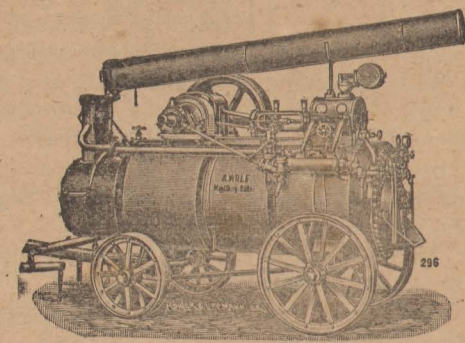
Poleca najlepsze ciasta, jak: torty, babki, placki i ciastka, przyjmując obstalunki, które wykonywa niezwłocznie.

Parowa fabryka karmelków i buldegonów najrozmaitszych smaków.

Najdelikatniejsze cukierki owocowe oraz prawdziwe słodowe.

Dla handlujących odstępować znaczny rabat. Stale otrzymuje: jabłka amerykańskie hiszpańskie winogrona.

Henryk Henke junior.



Müller & Filhos

Parowa fabryka maszyn, odlewnia żelaza i fabryka gwoździ.

Największy zakład
— tego rodzaju w Paranie.

Rua Barao Serro Azul Nr. 87

— CURITYBA —

Avenida Luiz Xavier 26

róg LARGO do OZORIO.

Polski sklep UNIA.

Pp. Koloniści znajdą u nas olbrzymi wybór płócien wszelkiego rodzaju (algoda, riscados, brim, batiste, chitas i t. d.) materyały bawełniane i wełniane krajowe i zagraniczne na ubiory dla mężczyzn i kobiet, sukna, ubrania gotowe, spodnie, koszule, kałesony i t. d. Najrozmaitsze gatunki, wstążek, koronek, guzików, igiel, nici, bawełny do robienia skarpetek i pończoch, grzebieni, broszek, kolczyków, pierścionków i t. d. **Chustki wełniane!** Więcej niż 50 gatunków kapeluszy piśniowych i słomianych. Parasole i parasolki.

Pług, sieczkarnie, kosy, szpadle, motyki, siekiery, grace, miski, kubki, dzbanki, wiadra i t. d. Gwoździe po conach najniższych.

Maszyny do szycia.

Baczność!! Sprzedajemy **JAK NAJTANIEJ** aby sprzedać **DUŻO** to nasza zasada

Główny i największy skład na Parane

Obrazów i obrazków, krzyży, medalików, różańców, szkaplerzy, kropielnic, lampek wiecznych i innych dewocyjnych towarów

OPRAWA OBRAZÓW, KSIĄŻEK DO NABOŻEŃSTWA I INNYCH
FABRYKA PIECZĄTEK GUMOWYCH — FABRYKA KSIĄŻEK KUPIECKICH I ZESZYTÓW DLA SZKÓŁ

Drukarnia w której wykonywa się wszelkie roboty w zakresie ten wchodzące, jako to: Nagłówki na listowym papierze, kartki wizytowe, gije do transportu towarów i w ogóle wszystkie inne druki jakie tylko kto zamówi.

Na składzie są wszystkie artykuły szkolne jako to:
Zeszyty, atrament, pióra, ołówki, tabliczki, elementarze i dalsze książki do czytania tak w polskim jako też i w ruskim języku.
Największy i najtańszy wybór książek do nabożeństwa w polskim i rusińskim języku.

Największy skład papieru, kopert, książek handlowych i innych przedmiotów dla pp. kupców i prywatnych.

Sprzedż hurtowna i detaliczna. — Ceny jaknajprzystępniejsze.

Cezar Schulz ul. Barao Serro Azul l. 12 14.
Curityba — Parana — Brazl.

Nowo otworzona

Introligatornia

przy Drukarni „Gazety Polskiej“ w Kurytybie.

Rua Assunguy nr. 44

Przyjmuje wszelkiego rodzaju książki do oprawy, księgi kontowe i buchalteryjne, oprawę obrazów, map, oleodruków naciąganych na płótno, oraz wszelką robotę galanteryjną wchodzącą w zakres introligatorstwa.

GRAM ATYKE języka Portugalskiego
można nabywać w red. Gazety polskiej.